

*„z klatki”*

*Z klatki  
wielorakiej  
wielokropków krakanie  
wyfruwa  
co rusz  
inną sukienką  
stroi się  
łabędzimi piórami  
wystukując kolejny scenariusz  
a ty  
znów  
ślepniesz  
nadzieją  
beznadziejnie  
zakratowany  
pustostany  
wierszem  
rymując*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*